

ORZECZENIE
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie
z dnia [REDAKTOWANO] roku

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie w składzie:

Przewodniczący: Sędzia OSD Paweł Zwarycz

Sędziowie : Sędzia OSD Ewa Krzysztoporska (sprawozdawca)

- Sędzia OSD Rafał Janicki

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Łukasza Niciejewskiego ,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu [REDAKTOWANO] r. sprawy radcy prawnego [REDAKTOWANO] wpisanej na listę radców prawnych prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Szczecinie pod nr [REDAKTOWANO] obwinionej o to, że:

- w dniu okresie od dnia [REDAKTOWANO] r. do [REDAKTOWANO] r., w Szczecinie, podjęła się prowadzenia sprawy przedstawionej przez [REDAKTOWANO] i przyjęła w dniu [REDAKTOWANO] r. pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy, bez starannej analizy przedłożonej dokumentacji toczącego się przed Sądem Rejonowym w [REDAKTOWANO] procesy z powództwa [REDAKTOWANO] przeciwko [REDAKTOWANO] o zapłatę, sygn. akt: [REDAKTOWANO] w tym sprzeciwu złożonego w sprawie przez przeciwnika [REDAKTOWANO] na skutek czego narażono [REDAKTOWANO] na ryzyko ponoszenia dodatkowych i zbędnych kosztów zainicjowanego postępowania sądowego, czym naruszyła ustawowy obowiązek wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etyczny obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością,
- to jest o czyn z art. 64 ust.1 w związku z art. 3 ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn. zm.) oraz w związku z art. 6 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

orzeka:

- I. uznać obwinioną radcę prawnego [REDAKTOWANO] **winną** popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w okresie od dnia [REDAKTOWANO] r. do dnia [REDAKTOWANO] r., w Szczecinie, podjęła się prowadzenia sprawy przedstawionej przez [REDAKTOWANO] i przyjęła w dniu [REDAKTOWANO] r. pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy, bez starannej analizy przedłożonej dokumentacji toczącego się przed Sądem Rejonowym w [REDAKTOWANO] procesy z powództwa [REDAKTOWANO] przeciwko [REDAKTOWANO] o zapłatę, sygn. akt: [REDAKTOWANO] w tym sprzeciwu złożonego w sprawie przez przeciwnika [REDAKTOWANO] w związku z tym nie poinformowała mocodawcy w sposób rzetelny o skutkach podniesionego zarzutu przedawnienia oraz jego negatywnym wpływie na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia sporu na skutek czego [REDAKTOWANO] narażony został na ryzyko ponoszenia dodatkowych i zbędnych kosztów zainicjowanego postępowania sądowego, czym naruszyła ustawowy

obowiązek wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etyczny obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością, to jest o czyn z art. 64 ust.1 w związku z art. 3 ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn. zm.) oraz w związku z art. 6 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego **i wymierza za ten czyn karę upomnienia;**

II. obciążyć radcę prawnego [REDAKTOR] kosztami postępowania w kwocie [REDAKTOR] zł (słownie: [REDAKTOR]) na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie

Rafał Janicki

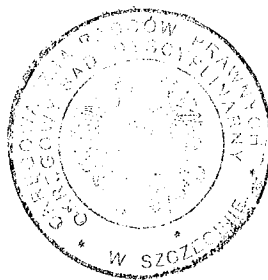
Rafał Janicki

Paweł Zwarycz

Paweł Zwarycz

Ewa Krzysztoporska

Ewa Krzysztoporska



Uzasadnienie

W dniu [REDAKTOWANO] r. wpłynęła do Okręgowej Izby Radców Prawnych skarga [REDAKTOWANO] na nieetyczne postępowanie radcy prawnego [REDAKTOWANO] która w jego przekonaniu *swoim postępowaniem, z góry nastawionym na zdobycie łatwych pieniędzy (...)* wyłudziła od niego kwotę [REDAKTOWANO] zł. Związane to było z podjęciem się przez nią prowadzenia sprawy z jego powództwa, na etapie wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego przez sąd, w którym pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Radca prawny, mimo że znany był jej ten fakt, zapewniła [REDAKTOWANO] o tym, że sprawa jest wygrana, gdyż *Sąd zwróci uwagę na fakt wykonania zlecenia i w ramach stosunków międzyludzkich i sprawiedliwości społecznej na pewno zobowiąże pozwanych do zapłaty*. Sąd rozstrzygnął jednak sprawę na niekorzyść [REDAKTOWANO] oddalając powództwo z uwagi na przedawnienie roszczenia. W tych okolicznościach uznał on, że radca prawny nie działała z należytą starannością. W skardze [REDAKTOWANO] wskazał również, że nie otrzymał informacji o możliwości podjęcia próby ugodowej.

Na skutek wniesionej skargi postanowieniem z dnia [REDAKTOWANO] r. Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie wszczął dochodzenie w sprawie, w wyniku którego wnioskiem z dnia [REDAKTOWANO] r. wniósł o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANO] stawiając jej zarzut i obwiniając ją o to, że:

- w okresie od dnia [REDAKTOWANO] r. do [REDAKTOWANO] r., w Szczecinie, podjęła się prowadzenia sprawy przedstawionej przez [REDAKTOWANO] i przyjęła w dniu [REDAKTOWANO] pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy, bez starannej analizy przedłożonej dokumentacji toczącego się przed Sądem Rejonowym [REDAKTOWANO] procesu z powództwa [REDAKTOWANO] przeciwko [REDAKTOWANO] o zapłatę, sygn. akt: [REDAKTOWANO] w tym sprzeciwu złożonego w sprawie przez przeciwnika [REDAKTOWANO] na skutek czego narażono [REDAKTOWANO] na ryzyko ponoszenia dodatkowych i zbędnych kosztów zainicjowanego postępowania sądowego, czym naruszyła ustawowy obowiązek wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etyczny obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością,

- to jest o czyn z art. 64 ust.1 w związku z art. 3 ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn. zm.) oraz w związku z art. 6 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W uzasadnieniu wniosku o ukaranie radcy prawnego, Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, iż ustalił następujący stan faktyczny.

[REDAKTOWANO] wniósł w dniu [REDAKTOWANO] r. pozew przeciwko [REDAKTOWANO] o zapłatę kwoty [REDAKTOWANO] zł wraz z odsetkami tytułem zapłaty za wykonane dzieło. Sąd Rejonowy w [REDAKTOWANO] wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym o sygn. akt [REDAKTOWANO] zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwany, [REDAKTOWANO] reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego wniósł w dniu [REDAKTOWANO]

██████████ r. sprzeciw od nakazu zapłaty podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. ██████████
██████████ zobowiązany do ustosunkowania się do sprzeciwu, pismem z dnia ██████████
██████████ w odpowiedzi na sprzeciw wniósł, że „w związku z minięciem prawnego okresu
dochodzenia roszczenia” wnosi o wydanie wyroku w oparciu o zgromadzony materiał, bez
przesłuchiwania świadków, oraz wniósł o zminimalizowanie kosztów postępowania,
powołując się przy tym na trudną sytuację materialną. W dniu ██████████ r. ██████████
██████████ został powiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień ██████████
██████████ Według ustaleń Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, po dniu ██████████, a przed
██████████ r. doszło do spotkania ██████████ z radcą prawnym ██████████
zainicjowanego przez ██████████ do którego ██████████ zwrócił się
o poradę. Postanowił on bowiem upewnić się, czy w sposób należyty odczytał sprzeciw i czy
na pewno nie ma szans na wygraną w sprawie. W trakcie spotkania, radca prawny ██████████
██████████ zapoznała się z materiałem sprawy ██████████ i zasugerowała cofnięcie przez
niego pisma procesowego z dnia ██████████ r. W czasie tego spotkania ██████████
udzielił jej pełnomocnictwa procesowego do prowadzenia sprawy, a także strony ustaliły
wysokość wynagrodzenia w kwocie ██████████ zł. W dniu ██████████ cofnął
pismo z dnia ██████████ r., w zakresie wniosków związanych z zarzutem przedawnienia.
W sprawie tej odbyły się dwie rozprawy. Pierwsza, wyznaczona na dzień ██████████ r.,
na którą nie stawili się ██████████ ani radca prawny ██████████ Na drugiej rozprawie,
w dniu ██████████ r. stawili się ██████████ z pełnomocnikiem radcą prawnym ██████████
██████████ Pełnomocnictwo opatrzone jest datą ██████████ r. W dniu ██████████ r. Sąd
wydał wyrok, którym oddalił powództwo ██████████ z uwagi na upływ terminu
przedawnienia oraz obciążył go kosztami procesu w wysokości ██████████ zł. Sąd w uzasadnieniu
wyroku wskazał nadto, że na dzień wniesienia pozwu nastąpiło przedawnienie dochodzenia
roszczenia, także uwzględniając podniesione przerwanie biegu przedawnienia. Pismem z dnia
██████████ r. ██████████ wezwał ██████████ do zwrotu pobranej kwoty ██████████ zł
tytułem wynagrodzenia za prowadzenie sprawy, z uwagi na wprowadzenie go w błąd
w zakresie zasadności zgłoszonych w pozwie roszczeń i zapewnieniu o pomyślnym wyniku
sprawy. Radca prawny ██████████ w odpowiedzi na powyższe poinformowała swego
młodawcę, że w trakcie spotkań z nim, informowała go o fakcie, iż roszczenie jest
przedawnione. Ponadto wskazała, że wielokrotnie informowała go, że jeżeli pozwany
podniesie zarzut przedawnienia, to dopiero wtedy powództwo zostanie oddalone, jako
wytoczone zbyt późno. Zatem nie może jej czynić zarzutu niestaranego działania przy
prowadzeniu jego sprawy. Z kolei ██████████ twierdzi, że radca prawny ██████████
wiedziała z przedłożonych dokumentów o zarzucie przedawnienia i bagatelizowała ten fakt
tłumacząc, że Sąd z urzędu uwzględni przesłankę względów społecznych i orzeknie po jego
myśli. Z tego też powodu, zrezygnował on z oferty ugody, którą złożył mu tuż przed
rozprawą ██████████ W świetle tak ustalonego stanu faktycznego na podstawie akt
sprawy Sądu Rejonowego ██████████ o sygn. akt: ██████████ i o sygn. akt:
██████████ korespondencji wymienionej pomiędzy stronami oraz zeznań świadka ██████████
██████████ a także wyjaśnień obwinionej ██████████ Postanowieniem z dnia ██████████
██████████, Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego postawił radcy prawnemu ██████████ zarzut
podjęcia się prowadzenia sprawy bez starannej analizy dokumentacji toczącego się
postępowania i narażenia ██████████ na ryzyko ponoszenia dodatkowych i zbędnych

65

kosztów. W ocenie Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, materiał dowodowy wprost wskazuje, że zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez przeciwnika procesowego [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] musiał być jej znany z chwilą podjęcia się prowadzenia sprawy. Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego zwrócił uwagę na rozbieżność pomiędzy wyjaśnieniami [REDAKTOWANE] a [REDAKTOWANE] co do miejsca spotkania, w [REDAKTOWANE] czy w [REDAKTOWANE] ale w ocenie Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego samo miejsce spotkania nie miało istotnego znaczenia w sprawie. W związku z tym, Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego uznał, że okoliczności faktyczne ustalone w toku dochodzenia jednoznacznie wskazują na to, że radca prawny [REDAKTOWANE] dopuściła się popełnienia czynu zarzucanego jej we wniosku o ukaranie. W związku z tym wnioś o wymierzenie jej kary nagany.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zważył co następuje.

Pan [REDAKTOWANE] w dniu [REDAKTOWANE] r. wniósł do Sądu Rejonowego w [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] pozew przeciwko [REDAKTOWANE] o zapłatę kwoty [REDAKTOWANE] zł wraz z odsetkami tytułem zapłaty za wykonane dzieło. Sąd Rejonowy w [REDAKTOWANE] Wydział [REDAKTOWANE] wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym o sygn. akt [REDAKTOWANE] zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwany, [REDAKTOWANE] reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego wniósł w dniu [REDAKTOWANE] sprzeciw od nakazu zapłaty podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. W dniu [REDAKTOWANE] r. Sąd Rejonowy w [REDAKTOWANE] doręczył [REDAKTOWANE] odpis sprzeciwu i zobowiązał go do złożenia odpowiedzi na sprzeciw w terminie dwutygodniowym. W odpowiedzi na sprzeciw z dnia [REDAKTOWANE] r. w pkt 6 tego pisma, [REDAKTOWANE] r., „w związku z minięciem prawnego okresu dochodzenia roszczeń”, wniósł o wydanie wyroku na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, bez przesłuchiwania świadków, co jak twierdził „powinno radykalnie zmniejszyć koszty postępowania”.

Dowód: - pozew (k.28 - 29), sprzeciw od nakazu zapłaty(k.30verte - 32), pismo Sądu wraz z dowodem doręczenia (k. 32 verte - 34), odpowiedź na sprzeciw (k. 34verte - 35).

Do tego czasu, tj. co najmniej do dnia [REDAKTOWANE] r., pokrzywdzony [REDAKTOWANE] działał bez pełnomocnika (bezsporne). Następnie [REDAKTOWANE] postanowił skonsultować z prawnikiem, czy w zaistniałej sytuacji, tj. podniesionego zarzutu przedawnienia ma jednak szansę na pozytywne rozstrzygnięcie sprawy. W związku z tym udał się po poradę do [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] prowadzącego [REDAKTOWANE] Było to prawdopodobnie pod koniec stycznia lub w pierwszej połowie [REDAKTOWANE], gdyż spotkanie to odbyło się przed spotkaniem pokrzywdzonego [REDAKTOWANE] z radcą prawnym [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] które z kolei odbyło się prawdopodobnie przed dniem [REDAKTOWANE]

W trakcie tego spotkania Pan [REDAKTOWANE] zapoznał się z dokumentami sprawy, tj. pozewem, sprzeciwem od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy [REDAKTOWANE] i pismem z dnia [REDAKTOWANE] r. skierowanym do Sądu przez [REDAKTOWANE] Pan [REDAKTOWANE] po zapoznaniu się z tymi dokumentami uznał, że w zaistniałym stanie sprawy nie jest kompetentny do jej prowadzenia, tj. przy podniesionym zarzucie przedawnienie. Jak zeznał przed Sądem Dyscyplinarnym „od razu „umylem ręce”, bo nie czułem się kompetentny do prowadzenia tej sprawy.”(...) Mówiąc o „miałkim gruncie” miałem na myśli prowadzenie

postępowania przy podniesionym zarzucie przedawnienia.(s.4 prot. rozprawy). W trakcie tego spotkania, [redacted] sporządził także kserokopię przedstawionych mu dokumentów dotyczących sprawy w celu ich przekazania radcy prawnemu [redacted]. Powyższe Sąd Dyscyplinarny ustalił na podstawie zeznań pokrzywdzonego oraz [redacted]. W tym zakresie zeznania te są spójne, logiczne i wiarygodne. Na podstawie zeznań świadka [redacted] Sąd ustalił, że świadek prowadząc kancelarię prawną, z uwagi na brak uprawnień współpracuje, „z kilkoma osobami, które mają uprawnienie do występowania w sądzie”. Nawet reklamując swoją działalność w [redacted] uwzględniał on nazwiska prawników. Przez pewien czas reklama ta brzmiała „ [redacted] z udziałem radcy prawnego [redacted] s. 3 prot. rozprawy). W związku z tym [redacted] zaproponował pokrzywdzonemu skontaktowanie się z radcą prawnym [redacted]. W tym celu przekazał Panu [redacted] numer telefonu do radcy prawnego [redacted].

Po spotkaniu pokrzywdzonego z [redacted] doszło do jego spotkania z radcą prawnym [redacted]. Abstrahując od różnic pomiędzy zeznaniami obwinionej i świadka [redacted] oraz pokrzywdzonego, co do wskazaniu miejsca spotkania obwinionej z pokrzywdzonym, choćby przybliżonego terminu tego spotkania nie była w stanie wskazać zarówno obwiniona, świadek [redacted] jak i pokrzywdzony. W trakcie przesłuchania przed Z-cą Rzecznika Dyscyplinarnego obwiniona zeznała, że nie pamięta kiedy spotkanie miało miejsce. Jednak wskazała, że było to „na pewno po wniesieniu przez niego pozwu i przed terminem jego przesłuchania” (k.68). Podobnie świadek [redacted] na pytanie Sądu o datę spotkania zeznał, „nie pamiętam, ile czasu upłynęło między moim pierwszym spotkaniem z panem [redacted] a spotkaniem pokrzywdzonego z panią mecenas.”(...) „Z tego co pamiętam, pan [redacted] miał się spotkać z panią mecenas w [redacted] (...) „Z dużym prawdopodobieństwem mogę powiedzieć, że pan [redacted] udał się do [redacted] na spotkanie z panią mecenas. Spotkanie w [redacted] miało być konsekwencją spotkania w [redacted]. I dalej: Nie potrafię umiejscowić go w czasie, to było w [redacted] r (s. 3 i 4 prot. rozprawy). W tych okolicznościach Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, że do jego spotkania z obwinioną doszło w kilka dni po jego spotkaniu z Panem [redacted] i miało to miejsce w [redacted]. Co prawda pokrzywdzony nie określił tej daty jednoznacznie, ale na podstawie analizy sekwencji zdarzeń i potwierdzających je dokumentów, tj. daty potwierdzenia doręczenia pokrzywdzonemu pisma ze sprzeciwem, daty pisma poszkodowanego zawierającego odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty oraz z faktu, że pokrzywdzony przedstawił te dokumenty już na swoim spotkaniu z [redacted]. Sąd doszedł do przekonania, że pokrzywdzony spotkał się z obwinioną w celu omówienia sprawy i zlecenia jej prowadzenia prawdopodobnie w dniu [redacted].

W trakcie spotkania z obwinioną [redacted] przedstawił jej dokumenty sprawy, którymi dysponował w tym czasie tj. pozew, sprzeciw od nakazu zapłaty i swoje pismo z dnia [redacted] r., a także dokumenty dołączone do pozwu. Z zeznań [redacted] wynika, że obwiniona w trakcie tego spotkania posiadała już kserokopie jego dokumentów i знаła sprawę. Przy pokrzywdzonym „przekartkowała dokumenty” i oceniła, że ma on sprawę wygraną, bo wykonał zlecenie. Nadto, poinformowała pokrzywdzonego, iż Sąd cywilny

67

weźmie pod uwagę względy społeczne (k.2, k.10, k.52 i s. 6 prot. rozprawy). W trakcie tego spotkania strony ustaliły wysokość wynagrodzenia i pokrzywdzony udzielił obwinionej pełnomocnictwa do reprezentowania go przed Sądem w sprawie o zapłatę przeciwko [REDAKTOWANO]. Pełnomocnictwo nosi datę [REDAKTOWANO] r. Po tym spotkaniu, za sugestią obwinionej, pokrzywdzony złożył w dniu [REDAKTOWANO] w Sądzie pismo procesowe w którym oświadczył, iż cofa wniosek o rozpoznanie sprawy bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, gdyż termin przedawnienia został przerwany przez złożenie przez [REDAKTOWANO] w dniu [REDAKTOWANO] r. zapewnienia o zapłacie należności.(k.6 i k.13).

Obwiniona zaprzeczyła, by kazała składać pokrzywdzonemu w Sądzie tego typu pismo. Przyznała, że rozmawiała z Panem [REDAKTOWANO] na temat ewentualnego przedawnienia jego roszczenia oraz, że mogła wówczas wskazać pokrzywdzonemu na możliwość powołania się na klauzule generalną z art. 5 kodeksu cywilnego (k.69). Jednak ze stanowczością zeznała, że w trakcie spotkania z poszkodowanym nie był jej znany fakt podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez poszkodowanego. Twierdziła, że z dokumentów wynikało, iż zarzut taki strona przeciwna może ewentualnie podnieść. Ponadto zeznała, że „Gdyby poniosła to bym wskazała [REDAKTOWANO] że to jest bezcelowe. To jest, abym odjęła się sprawy w takich okolicznościach, gdyby to wynikało ze sprzeciwu. Z uwagi na upływ czasu nie pamiętam abym widziała sprzeciw”(k.69). Według zeznań obwinionej, okoliczność podniesionego przez [REDAKTOWANO] zarzutu przedawnienia roszczenia ujawniona została dopiero na rozprawie w [REDAKTOWANO] (k.70) . Z akt sądowych wynika, że było to w dniu [REDAKTOWANO]. Była to bowiem jedyna rozprawa, w której obwiniona uczestniczyła. Zeznania obwinionej w zakresie jej oceny materiału dowodowego w sprawie sądowej o sygn. akt: [REDAKTOWANO] nie znajdują uzasadnienia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a to przede wszystkim w sprzeciwie od nakazu zapłaty, z którym obwiniona musiała się zapoznać przed podjęciem się prowadzenia sprawy, będącej wówczas na etapie jej rozpoznania przez Sąd od nowa na skutek sprzeciwu od nakazu zapłaty wniesionego przez przeciwnika procesowego poszkodowanego. Co do zasady obwiniona zasłania się niepamięcią. Zeznaje jednak, że o podniesionym zarzucie przedawnieni dowiedziała się przypuszczalnie dopiero na rozprawie. Skoro tak, to oznacza to, iż nie była należycie przygotowana do rozprawy. Jak w trakcie przesłuchania przed Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego obwiniona [REDAKTOWANO] które to zeznania podtrzymała w całości na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym, to w trakcie procesu wyszła na jaw okoliczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. „Zawnioskowałam wtedy o przesłuchanie w charakterze świadka syna [REDAKTOWANO] (...) „Jak powoływałam na świadka syna [REDAKTOWANO] to wiedziałam o zarzucie przedawnienia. O ile pamiętam pan [REDAKTOWANO] przekonywał, że zeznania syna są bardzo istotne z punktu widzenia terminu wymagalności jego roszczenia” (k.70). Zeznania te są spójne z zeznaniami pokrzywdzonego, który zeznał, że „Dopiero w sądzie, przed drugą rozprawą, zasugerowałam pani mecenas, że mój syn może złożyć zeznania i co może zeznać. Pani mecenas bardzo spodobała się ta sugestia. Chodziło o to, że będąc u mnie w domu pozwany [REDAKTOWANO] miał zapewniać, że bezwzględnie mi zapłaci za wykonane dzieło. Miał mi zapłacić, jak tylko sprzeda budynek. Zasygnalizowałam pani mecenas, że takie zdarzenie miało miejsce i że można z niego skorzystać. Pani mecenas powiedziała, że powołamy syna na świadka.” Sąd Dyscyplinarny dał wiarę tym zeznaniom pokrzywdzonego i obwinionej, gdyż

są one ze sobą zgodne i logiczne. Natomiast nie dał wiary w tym zakresie zeznaniom świadka [REDAKTOWANE] który zeznał, że był bezpośrednim świadkiem spotkania pokrzywdzonego z obwinioną, w trakcie którego - jak zeznał - „*Pani mecenas, moim zdaniem, wnikliwie je przeanalizowała i poinformowała pokrzywdzonego, jakie są zagrożenia tego postępowania. Pokrzywdzony nie zgadzał się z zarzutem przedawnienia i powiedział, że jest świadek, którym jest jego syn, którego zeznania pozwolą na obalenia tego zarzutu.*” Zeznania te są sprzeczne ze spójnymi i logicznymi zeznaniami obwinionej i pokrzywdzonego. W ocenie Sądu racjonalnym jest więc nadanie - w tym zakresie - większego waloru wiarygodności zeznaniom obwinionej i pokrzywdzonego, niż zeznaniom świadka [REDAKTOWANE]

Sąd Dyscyplinarny nie dał wiary zeznaniom świadka [REDAKTOWANE] w zakresie, w jakim zeznał on, iż był świadkiem rozmowy prowadzonej pomiędzy obwinioną, a pokrzywdzonym w trakcie ich spotkania w [REDAKTOWANE]. Świadek ma w tym zakresie pamięć wybiórczą. Przykładowo nie pamięta, czy była podnoszona na tym spotkaniu kwestia kosztów postępowania, i czy pokrzywdzony przekazywał pieniądze obwinionej, czy radca prawny [REDAKTOWANE] zwracała się do pokrzywdzonego o dostarczenie dodatkowych dokumentów, a także czy na tym spotkaniu pokrzywdzony udzielił obwinionej pełnomocnictwa procesowego, choć nie wykluczył, że tak mogło być. Natomiast dobrze pamięta, że omawiana była kwestia zarzutu przedawnienia oraz, że „*Pani mecenas dopytywała o treść możliwych zeznań. Oceniała, że pozytywne zakończenie postępowania jest wątpliwe.*” Ponadto, jego zeznania są sprzeczne z zeznaniami obwinionej i pokrzywdzonego w części dotyczącej powołania świadka na okoliczność obalenia zarzutu przedawnienia. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego zeznania świadka [REDAKTOWANE] w tym zakresie wynikają prawdopodobnie z powiązań gospodarczych istniejących pomiędzy nim i obwinioną oraz z faktu, że to świadek [REDAKTOWANE] polecił obwinionej pokrzywdzonego, jako klienta w sprawie stanowiącej przedmiot postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym.

Obwiniona radca prawny [REDAKTOWANE] nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. Na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym oświadczyła, iż podtrzymuje w całości swoje wyjaśnienia złożone w dniu [REDAKTOWANE] r. przed Z-cą Rzecznika Dyscyplinarnego. Nie zgadza się z twierdzeniem wskazanym w zarzucie co do braku należytej analizy dokumentacji w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w [REDAKTOWANE]. Wyjaśniła bowiem pokrzywdzonemu instytucję przedawnienia. Natomiast pokrzywdzony wskazał, że jego syn, w toczącym się procesie wskaże okoliczności, które mogą zadecydować, że nie nastąpiło przedawnienie roszczenia. W efekcie świadek ten został przesłuchany przez Sąd cywilny. Według wyjaśnień obwinionej, przeprowadzona przez nią analiza przedłożonych jej dokumentów wskazywała, że może dojść do przedawnienia roszczenia powoda, jeżeli strona przeciwna zgłosi taki zarzut. [REDAKTOWANE] przyjął jej zastrzeżenia i poprosił ją o reprezentowanie go w postępowaniu sądowym. W trakcie przesłuchania przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego, radca prawny zeznała, że [REDAKTOWANE] był świadomy ewentualności przegranej. Zaprzeczyła, aby nakazywała jemu składanie pism procesowych w sprawie. Oświadczyła także, że informowała go o kosztach na wypadek cofnięcia pozwu oraz informowała o możliwości zawarcia ugody.

69

Analiza dowodów zgromadzonych w sprawie, tj. dokumentów z akt postępowania przed Sądem Rejonowym w [REDAKTOWANE] korespondencji wymienionej pomiędzy obwinioną i poszkodowanym oraz zeznań świadków i obwinionej wskazuje na zaniedbanie z jej strony.

Zgodnie z art. 3 ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn. zm.) radca prawny obowiązany jest wykonywać zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego. Tekst jednolity Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (zwanego dalej Kodeksem Etyki) został ogłoszony przez Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych w dniu 28 grudnia 2010 r. jako załącznik do uchwały Nr 8/VIII/2010. Zgodnie z art.6 ust.1 Kodeksu Etyki, radca prawny obowiązany jest wykonywać czynności zawodowe zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyłą starannością. Nieprzestrzeganie przez radcę prawnego zasad etyki zawodowej stanowi podstawę do odpowiedzialności zawodowej. Zgodnie bowiem z art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych, *„Radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych”*.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny prezentuje pogląd, że wykonywanie zawodu radcy prawnego wiąże się m.in. z wykonywaniem tego zawodu ze szczególną starannością. Klient zgłasza się bowiem do radcy prawnego w celu uzyskania porady lub powierzenia mu prowadzenia sprawy z pełnym zaufaniem do jego wiedzy i profesjonalizmu. Dlatego radca prawny, podejmując się prowadzenia sprawy powinien rozważyć, czy jest w stanie podjąć się jej prowadzenia, a także zbadać ją z punktu widzenia formalnego i merytorycznego. Naruszeniem obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego zgodnie z prawem, rzeczowo i z należyłą starannością jest więc takie postępowanie radcy prawnego, które narusza wzorzec postępowania wyrażony w art. 3 ust. 2 ustawy o radcach prawnych oraz w art.6 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Sąd Dyscyplinarny uznaje, że zachowanie wysokiej staranności, którą powinien zachować radca prawny przy wykonywaniu obowiązków zawodowych polega przede wszystkim, na posiadaniu przez niego niezbędnej wiedzy i umiejętności potrzebnych do podejmowania czynności zawodowej, uzyskania od klienta wiadomości istotnych do przeprowadzania czynności zawodowej oraz informowania klienta o skutkach prawnych czynności przez niego podejmowanych oraz podejmowanych przez jego przeciwnika procesowego. Mocodawca ustanawiając radcę prawnego pełnomocnikiem i uiszczając opłaty za czynności radcowskie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości, ma prawo spodziewać się i wymagać, by czynności te wykonane zostały z pełną znajomością obowiązujących przepisów i należyłą starannością. Przed podjęciem się prowadzenia sprawy oraz przystąpieniem do udzielania porady prawnej, a następnie przed wzięciem udziału w czynnościach procesowych przed sądem powszechnym, radca prawny powinien dokładnie zgromadzić wszystkie niezbędne wiadomości, które są pozyskiwane w zdecydowanej większości od samego klienta. Takie też stanowisko prezentuje Sąd Najwyższy, który w postanowieniu z dnia z dnia 7 października 1999 r., (sygn.. akt. II UZ 115/99, OSNAPiUS 2001/19 poz. 599.) stwierdza, że do obowiązków pełnomocnika zawodowego *należy podejmowanie czynności zgodnie z posiadaną wiedzą specjalistyczną i sztuką prawniczą. Na*

pełnomocniku procesowym spoczywa obowiązek dołożenia należytej staranności, a więc między innymi sprawdzenia informacji uzyskanych od mocodawcy przed ich zamieszczeniem w piśmie procesowym. W realiach rozpoznawanej sprawy oznaczać to będzie obowiązek zapoznania się z dokumentami sprawy przed udzieleniem porady prawnej, a także podjęcie działań w celu uzyskania od mocodawcy wszystkich niezbędnych informacji.

W ocenie Sądu obowiązek postępowania radcy prawnego z należyłą starannością oznacza także zachowanie staranności przy informowaniu klienta o czynnościach podejmowanych przez strony postępowania sądowego i ich skutkach prawnych, a także związanym z tym ryzykiem. Dotyczy to również wyjaśnień co do znaczenia czynności np. podniesionego przez stronę przeciwną zarzutu przedawnienia roszczenia. Nie ulega wątpliwości, że radca prawny, świadcząc pomoc prawną, działa w ramach umowy starannego działania, nie zaś w ramach umowy skutku. Jednak w ocenie Sądu Dyscyplinarnego nie zwalnia go to od działania w sposób odzwierciedlający jego rzetelność, rzeczowość, najlepszą wolę i wiedzę.

Bezspornie stosunek klienta do radcy prawnego oraz radcy prawnego do jego klienta winien opierać się na zaufaniu, które m.in. buduje bieżąca i rzetelna informacja - w rozumieniu zasad należytej staranności przyjętych w stosunkach danego rodzaju, a więc przy wykonywaniu zawodu radcy prawnego – kierowana do klienta o możliwych sposobach udzielania pomocy prawnej, a w sytuacji np. gdy sprawa cywilna, jest już przedmiotem rozpoznania w ramach zawisłej przed sądem sprawy, informacja o bieżącym stanie sprawy, w tym o skutkach podnoszonych zarzutów przez przeciwnika procesowego oraz możliwościach ich odparcia. Radca prawny, przyjmując zlecenie prowadzenia sprawy, musi zatem działać z ponadprzeciętną dbałością o zachowanie interesu strony, którą reprezentuje. W partykularnym interesie pełnomocnika jest więc takie prowadzenie sprawy, by nie narazić się na odpowiedzialność dyscyplinarną lub też odszkodowawczą, a przez to wypełnić należycie powierzone obowiązki.

W ocenie Sądu, za naruszenie zasady wykonywania czynności zawodowych przez radcę prawnego w sposób rzeczowy i z należyłą starannością należy uznać m.in. niestaranne zapoznanie się radcy prawnego ze stanem sprawy przy podejmowaniu się jej prowadzenia, brak dokonania starannej analizy stanu sprawy oraz nie poinformowanie mocodawcy (klienta) o skutkach prawnych podnoszonych w sprawie zarzutów. Sąd Dyscyplinarny uważa, że radca prawny w ramach świadczonej pomocy prawnej, winien prezentować swoim działaniem wysoki poziom merytoryczny, albowiem ten aspekt jego działalności zawodowej jest również przedmiotem oceny w ramach postępowania dyscyplinarnego. Należy zauważyć, że radca prawny powinien wykazać stosunkowo wysoki poziom merytoryczny umiejętności i wiedzy prawniczej, w szczególności względem mocodawcy, by zabezpieczyć jego szeroko pojęty interes.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że obwiniona podjęła się prowadzenia sprawy przedstawionej przez [REDAKTURA] bez starannej analizy przedłożonej dokumentacji toczącego się postępowania przed Sądem Rejonowym w [REDAKTURA] I [REDAKTURA] z powództwa [REDAKTURA] przeciwko [REDAKTURA] o zapłatę, sygn. akt: [REDAKTURA] w tym sprzeciwu złożonego

w sprawie przez przeciwnika procesowego [REDAKTOWANO] W związku z tym nie poinformowała swego mocodawcy w sposób rzetelny o skutkach podniesionego zarzutu przedawnienia oraz o jego negatywnym wpływie na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia sporu. Na skutek czego, [REDAKTOWANO] narażony został na ryzyko ponoszenia dodatkowych i zbędnych kosztów zainicjowanego postępowania sądowego. Takie postępowaniem narusza ustawowy obowiązek wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etyczny obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością,

Sąd Dyscyplinarny dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, że na spotkaniu z obwinioną, do którego doszło prawdopodobnie pomiędzy dniem [REDAKTOWANO] r., a dniem [REDAKTOWANO] r., przedstawił obwinionej pełną dokumentację dotyczącą sporu zawisłego przed Sądem Rejonowym w [REDAKTOWANO] z jego powództwa przeciwko [REDAKTOWANO] a to: pozew wraz z załączonymi do niego dowodami, sprzeciw od sądowego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, a także sporządzone przez poszkodowanego pismo procesowe z dnia [REDAKTOWANO] r. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, że klient przychodząc do radcy prawnego po poradę prawną lub w celu zlecenia mu prowadzenia sprawy przed Sądem przedstawia stan faktyczny sprawy i dokumenty na jego poparcie. Znajduje to także potwierdzenie w zeznaniach świadka [REDAKTOWANO] który potwierdził, że pokrzywdzony zwracając się do niego o poradę prawną przedstawił pozew, sprzeciw i inne dokumenty. Natomiast obwiniona [REDAKTOWANO] zeznając przed Z-ca Rzecznikiem Dyscyplinarnym, które podtrzymała w całości na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym, zeznała, że nie pamięta czy [REDAKTOWANO] przekazał jej materiały związane ze sprawą, choć potwierdziła, że widziała pozew i projekty, które wykonał. Nie pamięta też, czy widziała sprzeciw, oraz nie przypominała sobie, by widziała pismo pokrzywdzonego z dnia [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] Nie pamiętała także, czy pokrzywdzony mówił jej o tym piśmie. (k.68-69). Wobec niepamięci obwinionej oraz zeznań pokrzywdzonego, a także zeznań świadka [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] w trakcie których wskazał, że podczas wizyty [REDAKTOWANO] u niego w kancelarii, poszkodowany przedstawił jemu te dokumenty, Sąd Dyscyplinarny doszedł do przekonania, że obwiniona podejmując się prowadzenia sprawy z powództwa [REDAKTOWANO] przeciwko [REDAKTOWANO] o zapłatę o sygn. akt: [REDAKTOWANO] (kontynuacja sprawy o sygn. akt: [REDAKTOWANO]), dysponowała wystarczającymi dokumentami tj. pozewem i dołączonymi do niego dokumentami, sprzeciwem od nakazu zapłaty, by dokonać rzeczowej i rzetelnej oceny sprawy. Zatem zachowując normy starannego działania powinna była dokonać rzetelnej analizy stanu faktycznego i prawnego tej sprawy oraz dokonać prawidłowej oceny szans uzyskania pozytywnego dla pokrzywdzonego wyniku sporu zawisłego przed sądem cywilnym. Między innymi z powodu, przyjęcia przez obwinioną błędnych założeń, co do podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia, [REDAKTOWANO] prowadził postępowanie dowodowe, w efekcie którego wyrokiem z dnia [REDAKTOWANO] r. sygn. akt: [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] oddalił powództwo pokrzywdzonego oraz obciążył go kosztami procesu w wysokości [REDAKTOWANO] zł. Ponadto, poszkodowany poniósł dodatkowe koszty w wysokości [REDAKTOWANO] zł związane z powierzeniem prowadzenia tej sprawy radcy prawnemu [REDAKTOWANO] W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy w [REDAKTOWANO] stwierdził, iż roszczenie dochodzone przez [REDAKTOWANO] jest przedawnione. W ocenie tego Sądu powód, czyli pokrzywdzony, nie wykazał, że zarzut

70

przedawnienia jest niezasadny, jak również, by doszło do przerwania jego biegu terminu przedawnienia poprzez uznanie przez pozwanego długu przed dniem [REDACTED] r. (k.48verte -50 verte). Jak wynika z zeznań pokrzywdzonego, przekonany przez radcę prawnego [REDACTED] że uzyska korzystne dla siebie rozstrzygnięcie Sądu, nie wyraził także zgody na złożoną mu przez przeciwnika procesowego propozycję ugody, a nawet nie powiadomił o tym swojego pełnomocnika procesowego (bezsporne).

Z zeznań obwinionej wynika, że przed stawieniem się na termin rozprawy nie miała wiedzy na temat podniesionego przez przeciwnika procesowego zarzutu przedawnienia, aczkolwiek z przeprowadzonej przez nią analizy dokumentów przedstawionych przez pokrzywdzonego liczyła się z możliwością podniesienia takiego zarzutu. W toku prowadzonego postępowania dyscyplinarnego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie był w stanie ustalić dokładnej daty spotkania obwinionej z poszkodowanym, ani też - bezspornie - ustalić miejsca tego spotkania. Z pewnością nastąpiło to pomiędzy dniem [REDACTED] r, a dniem [REDACTED] r. (data graniczna, to data widniejąca na pełnomocnictwie). Z zeznań świadka [REDACTED] i pokrzywdzonego [REDACTED] a także obwinionej wynika jednak bezspornie, że przystąpiła ona do sprawy będącej w toku, na etapie po złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty. Bezspornym jest też, że doszło do spotkania pokrzywdzonego z obwinioną już po otrzymaniu przez niego sprzeciwu od nakazu zapłaty, gdyż poszkodowany okazał sprzeciw [REDACTED] w dniu, w którym zgłosił się do niego o poradę prawną (s. 3 prot. rozprawy). Ponieważ radca prawny [REDACTED] spotkała się z poszkodowanym w terminie późniejszym, Sąd na podstawie wnioskowania logicznego i doświadczenia życiowego uznał, że poszkodowany przedstawił jej te dokumenty. Tak bowiem postępuje każdy zwracający się do radcy prawnego o poradę prawną, a zwłaszcza o reprezentowanie go przed Sądem. Zatem znany był obwinionej fakt podniesienia zarzutu przedawnienia przez stronę przeciwną. Przynajmniej powinien być jej zanany, jeżeli zachowując należyta staranność zapoznała się z przedstawionymi dokumentami. W ocenie Sądu, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, miejsce spotkania obwinionej i poszkodowanego nie ma istotnego znaczenia dla jej rozstrzygnięcia. Ze zgromadzonego przez Sąd Dyscyplinarny materiału dowodowego, w tym sprzeciwu od nakazu zapłaty, pism procesowych sporządzonych przez poszkodowanego oraz korespondencji wymienionej pomiędzy [REDACTED] a radcą prawnym [REDACTED] już po wydaniu przez Sąd Rejonowy [REDACTED] wyroku oddalającego powództwo poszkodowanego z uwagi na upływ terminu do dochodzenia roszczeń, a także z zeznań obwinionej, pokrzywdzonego i świadka [REDACTED] wynika, że radca prawny miała, a przynajmniej powinna mieć wiedzę o podniesionym zarzucie przedawnienia roszczenia. Mimo to jednak, obwiniona doradziła pokrzywdzonemu prowadzenie procesu. W piśmie obwinionej z dnia [REDACTED] r skierowanym do OIRP i z dnia [REDACTED] r. skierowanym do [REDACTED] (k.18 - 19) jednoznacznie stwierdza ona, że dopatrzyła się, iż roszczenie jest przedawnione, jednak nie doczytała, iż został już podniesiony zarzut przedawnienia. Zeznała nadto, że gdyby wiedziała o tym, to poinformowałaby poszkodowanego o niecelowości prowadzenia postępowania (k.69). Informowała bowiem pokrzywdzonego, że jedyną z *możliwości pozytywnego dla niego rozstrzygnięcia będzie niezgłoszenie zarzutu przedawnienia*. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał, że gdyby obwiniona działała z należyta starannością, to dokładnie

13

przeanalizowałyby dokumenty oraz dokładnie przepytала pokrzywdzonego na okoliczności dotyczące przedmiotu sporu, to wiedziałyby o podniesionym zarzucie przedawnienia. Nadto, obwiniona w piśmie z dnia [REDAKTOWANE] r skierowanym do pokrzywdzonego twierdzi, iż poinformowała go o przedawnieniu i powiadomiła, że powództwo będzie oddalone, jeżeli zostanie podniesiony zarzut przedawnienia, podczas gdy z dokumentów, którymi musiała dysponować wynikało jednoznacznie, że zarzut ten został już podniesiony. Oznacza to, że obwiniona w sposób niestaranny przeanalizowała dokumenty. Sąd uznał, że nie jest możliwym, by radca prawny, podejmując się prowadzenia sprawy będącej na etapie po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty, nie zapoznał się z tym sprzeciwem, a co najmniej nie zapoznał się z nim po wyznaczeniu terminu rozprawy. Jeżeli w istocie byłoby tak, to tym bardziej dowodzi to, o braku zachowania przez obwinioną staranności przy podejmowaniu się prowadzenia sprawy z powództwa [REDAKTOWANE] o sygn. akt. sygn. akt: [REDAKTOWANE] Etyczny nakaz prowadzenia sprawy z należytą starannością, zobowiązywał także obwinioną do ustalenia ze swoim mocodawcą, czy zachodzą przesłanki, które mogłyby obalić zarzut przedawnienia zgłoszony przez przeciwnika procesowego [REDAKTOWANE]. Jednak w takiej sytuacji obwiniona powinna poinformować poszkodowanego o przesłankach, które mogą przerwać bieg terminu przedawnienia oraz poinformować jak należy je udowodnić, a także sprawdzić, czy środki dowodowe którymi ewentualnie dysponuje pokrzywdzony mogą okazać się skuteczne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że obwiniona dopiero na rozprawie w dniu [REDAKTOWANE] r. dowiedziała się o zdarzeniu mogącym mieć wpływ na bieg terminu przedawnienia i powołała na świadka syna pokrzywdzonego. Gdyby jednak - zachowując należytą staranność - zapytała wcześniej pokrzywdzonego o datę i sposób uznania długu przez pozwanego, to wiedziałyby, że i tak termin na dochodzenie roszczenia został przekroczony, a więc odniesiony zarzut przedawnienia z pewnością będzie skuteczny i uznany przez Sąd.

Sąd Dyscyplinarny zauważa również, że obwiniona w okresie od dnia [REDAKTOWANE] r. do dnia rozprawy w dniu [REDAKTOWANE] dysponując już pełnomocnictwem procesowym mogła przed rozprawą udać się do Sądu cywilnego i tam przeanalizować akta sprawy. W ocenie Sądu Dyscyplinarnego takie postępowanie w przypadku przyjęcia pełnomocnictwa w trakcie sprawy jest w pełni uzasadnione i powszechnie przyjęte. Wówczas, nawet gdyby przyjąć, że pokrzywdzony nie przedstawił jej w trakcie spotkania sprzeciwu od nakazu zapłaty albo obwiniona nie przeanalizowała sprzeciwu dokładnie w trakcie tego spotkania, musiałaby z akt sądowych powziąć informację o podniesionym już zarzucie przedawnienia i jego uzasadnieniu. Z zeznań świadka [REDAKTOWANE] wynika, że obwiniona była w [REDAKTOWANE] zatem wizyta obwinionej w sekretariacie sądu nie powinna stanowić większego problemu.

Sąd Dyscyplinarny przyznaje, że zgodnie z art. 5 kodeksu cywilnego, w szczególnych sytuacjach Sąd rozpoznający sprawę cywilną może uznać, że podniesiony zarzut przedawnienia stanowi nadużycie przysługującego stronie prawa. Jednak w takiej sytuacji należało wskazać przyczyny dla których poszkodowany nie mógł wcześniej wystąpić z powództwem. Sąd Dyscyplinarny uznał, że zachowanie przez radcę prawnego [REDAKTOWANE] zasad starannego działania wymagało, by w sposób rzetelny dokonała analizy akt sprawy i w sposób rzeczowy poinformowała pokrzywdzonego o skutkach podniesionego już

zarzutu przedawnienia oraz o jego negatywnym wpływie na uzyskanie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia sporu. Radca prawny [REDACTED] nie uczyniła tego, przez co naraziła swojego mocodawcę na ryzyko poniesienia dodatkowych, zbędnych kosztów postępowania.

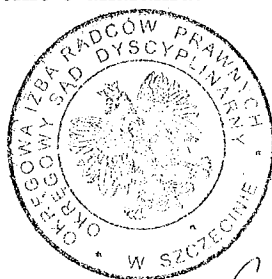
Biorąc pod uwagę ustalenia stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Szczecinie dokonał uzupełnienia opisu czynu przypisanego obwinionej we wniosku o ukaranie, zgodnie z tym co wynikało z oceny przeprowadzonych dowodów, nie naruszając jednak tożsamości czynu zarzuconego we wniosku Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego. Zmiana opisu czynu polegała na dodaniu w zarzucie sformułowanym przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego wyrażenia: „w związku z tym nie poinformowała mocodawcy w sposób rzetelny o skutkach podniesionego zarzutu przedawnienia oraz jego negatywnym wpływie na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia sporu”. Sąd wyjaśnia, iż taka zmiana opisu czynu jest dopuszczalna, bez konieczności uprzedzenia obwinionej. W doktrynie i orzecznictwie ukształtował się bowiem pogląd, że zmiana opisu czynu, która nie powoduje zmiany kwalifikacji prawnej czynu, nie wymaga uprzedzenia oskarżonego o takim zamiarze, albowiem postępowanie i wydane w jego następstwie orzeczenie nadal dotyczy tego samego czynu, o który wniesiono oskarżenie, a żaden przepis proceduralny nie wymaga takiego uprzedzenia, a zatem nie można mówić o naruszeniu przepisów postępowania, w tym przede wszystkim art. 399§1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. (por. wyrok Sądu [REDACTED] z dnia [REDACTED] sygn. akt: [REDACTED]).

Mając na uwadze wyżej podane ustalenia faktyczne sprawy i ocenę prawną czynu popełnionego przez obwinioną, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Szczecinie uznał radcę prawnego [REDACTED] winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w dniu okresie od dnia [REDACTED] r. do dnia [REDACTED] r., w [REDACTED] podjęła się prowadzenia sprawy przedstawionej przez [REDACTED] i przyjęła w dniu [REDACTED] r. pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy, bez starannej analizy przedłożonej dokumentacji toczącego się przed Sądem Rejonowym [REDACTED] procesu z powództwa [REDACTED] przeciwko [REDACTED] o zapłatę, sygn. akt: [REDACTED] w tym sprzeciwu złożonego w sprawie przez przeciwnika [REDACTED] w związku z tym nie poinformowała mocodawcy w sposób rzetelny o skutkach podniesionego zarzutu przedawnienia oraz jego negatywnym wpływie na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia sporu na skutek czego [REDACTED] narażony został na ryzyko ponoszenia dodatkowych i zbędnych kosztów zainicjowanego postępowania sądowego, czym naruszyła ustawowy obowiązek wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etyczny obowiązek wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością, to jest o czyn z art. 64 ust.1 w związku z art. 3 ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. oraz w związku z art. 6 ust.1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. W związku z tym, podstawie art. 65 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wymierzył obwinionej karę upomnienia.

35

Orzekając o wymiarze kary Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w tym fakt, że przystąpiła ona do prowadzenia sprawy będącej w toku, oraz że w tym stanie sprawy, Sąd cywilny zasądziłby od pokrzywdzonego na rzecz przeciwnika procesowego zwrot kosztów postępowania. W ustalonych okolicznościach sprawy Sąd uznał, iż orzeczona kara jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionej radcy prawnego [REDACTED]

Jednocześnie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Szczecinie obciążył radcę prawnego [REDACTED] kosztami postępowania w kwocie [REDACTED] zł na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie. Orzeczenie o kosztach postępowania oparto na podstawie 70⁶ ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych i na podstawie przepisu §.1 ust.1 pkt 1 w związku z ust.2 Uchwały Nr 86/IX/2015 r. KRRP z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, mając na względzie, iż wydane zostało orzeczenie o ukaraniu.



Pawel Zaczepa
Piotr Nowak

Ewa Kuryntopolska